

ABSTRACT

I have been working six years on a documentary *Radical Move*, a film about an acting method derived from Jerzy Grotowski. I observed the life and practice of the FRT - Focused Research Team in Art as a Vehicle at the Workcenter of Jerzy Grotowski and Thomas Richards. The film tells about their very special theater work and unique artistic practice. The first part of the film shows everyday life at the Workcenter and how their practice looks like. The second part of the film tells about the group which is falling apart and about how Thomas Richards closed the Workcenter of Jerzy Grotowski and Thomas Richards after 33 years of activity. The film about the work of FRT turned out to be a great cinematic challenge: it required not only significant commitment and openness to the characters, but also searching for new ways of camera work, that could reflect the essence of what the actors were working on. The work started by Jerzy Grotowski and continued by Thomas Richards can be called an action that aims to transform the "here and now" of both the actor and the viewer/witness. I asked myself whether film, which is a kind of record, can perform similar functions. In this case we needed to create our own film language.

STRESZCZENIE

Przez ostatnie sześć lat pracowałam nad filmem dokumentalnym pod tytułem *Radical Move* o metodzie aktorskiej wywodzącej się od Jerzego Grotowskiego. Obserwowałam życie i praktykę zespołu FRT - Focused Research Team in Art as a Vehicle w Workcenter of Jerzy Grotowski and Thomas Richards. Film opowiada o pracy teatralnej i praktyce artystycznej grupy. Pierwsza część filmu pokazuje, jak funkcjonuje codzienność w Workcenter, jak wygląda praca, dlaczego bohaterowie poświęcają swoje osobiste życie, aby być częścią zespołu. Druga część filmu opowiada o rozpadzie grupy. W przeciągu dwóch lat członkowie zespołu odeszli z niego, a kierujący grupą Thomas Richards zamknął ośrodek po 33 latach działalności. Film ukazuje również efekt pracy aktorów – podejmuje próbę uchwycenia specyfiki ich działań podczas pracy i podczas przedstawień dla publiczności. Portrety różnych członków zespołu tworzą mozaikę będącą jednym z obrazów naszego pokolenia. Pokolenia ludzi spragnionych duchowości, ale rozczarowanych religią. Ludzi starających się odnaleźć siebie we współczesnym świecie. Film o pracy FRT okazał się dużym wyzwaniem filmowym: reżyserskim, operatorskim i dźwiękowym – wymagał nie tylko znacznego

zaangażowania i otwartości na bohaterów, ale także szukania nowych sposobów pracy kamery mogących oddać istotę tego, nad czym pracowali aktorzy. Pracę, którą rozpoczął Jerzy Grotowski, a kontynuuje Thomas Richards, można nazwać działaniem, które dąży do przeistoczenia „tu i teraz” zarówno działającego, jak i jego widza/świadka. Zastanawiałam się, czy film, który jest rodzajem zapisu, może też spełniać takie funkcje.